

FORSAŁ, To jesień (feat. Piotr Bukartyk)

Poszarzał oczu twych blask
I coś zmieniło się w nas
Nie wiem czyja to wina

Że wokół nas rośnie chłód
A lato zamknięte już
W butelkach jak u Tuwima

To jesień
To jesień
To jesień
To jesień

Brzęczenie zaspanych much
I w słońcu tańczący kurz
I cień twój codziennie dłuższy
A drogę przesłania mgła
Gdy z psem idziemy przez las
Błyszczący wilgocią luster

To jesień
To jesień
To jesień
To jesień

Powoli więdną nam czas
Powoli czasu nam brak
I zaczynamy się spieszyć
I coraz mniej wokół barw
Jak szara mysz szary świat
W serce wkrada się jesień

To jesień
To jesień
To jesień
To jesień

To jesień
To jesień
To jesień
To jesień